

Mariusz ZEMŁO

DOKĄD ZMIERZA RELIGIJNOŚĆ W CZASACH WSPÓŁCZESNYCH?

Od wielu dziesiątków lat liczni badacze społeczni, poczynając od klasyków socjologii: Karola Marksa, Maxa Webera i Émile'a Durkheima, ogłaszają zmierzch religii. Paradoksalnie jednak – mimo wielu tego rodzaju zapowiedzi i, jak można by sądzić, sprzyjających takiemu zjawisku okoliczności (do których można zaliczyć industrializację, wzrost dobrobytu czy pluralizm społeczno-kulturowy) – religia nadal pozostaje istotnym elementem życia współczesnego świata. Obserwując wydarzenia ostatnich kilku lat, a szczególnie ostatnich kilkunastu miesięcy, mające miejsce za sprawą zderzenia emigrantów z Afryki ze społecznościami Starego Kontynentu, dojść można do wniosku, że jeśli nawet wymiar religijny nie jest w tych relacjach kluczowy, to niewątpliwie należy on do najważniejszych kształtujących je czynników. W obliczu tego rodzaju sytuacji socjologia nie powinna odsuwać na margines namysłu nad fenomenem, który od powstania tej dyscypliny był żywo badany i dyskutowany przez uczonych, chociaż dzisiaj bywa niestety w znacznej mierze pomijany w badaniach i interpretacjach świata społecznego.

Sprawy związane z religijnym aspektem życia społecznego są od wielu lat przedmiotem zainteresowań Janusza Mariańskiego. Dzięki swoim licznym, wnikliwym i z dużą starannością oraz rozmachem opracowanym studiom, poświęconym

różnym aspektom religijności, Mariański stał się niekwestionowanym autorytetem z dziedziny socjologii religii. Fakt ten zachęca, mobilizuje i zobowiązuje do zapoznawania się z opracowaniami, jakie wychodzą spod pióra tego uczonego, a odnoszą się właśnie do zjawisk dotyczących społecznego wymiaru religii.

Na religię spoglądać można z punktu widzenia doświadczeń jednostki, wybranych grup społecznych lub też ujmując zagadnienie całościowo – śledząc trendy, jakim podlega ona w skali globalnej. W wielu swoich pracach poświęconych religijności Mariański bierze pod uwagę kondycję religii w społeczeństwie polskim¹.

¹ Zob. J. M a r i a ń s k i, *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003; t e n ż e, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Nomos, Kraków 2004; t e n ż e, *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008; t e n ż e, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, Gaudium, Lublin 2005; t e n ż e, *Katolicyzm polski – ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011; t e n ż e, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2014.

Inne² mają charakter bardziej ogólny i tak też można określić książkę *Megatrendy religijne w społeczeństwach ponowoczesnych. Studium socjologiczne*³. Zapewne nie bez przyczyny tym razem autor obrał za przedmiot swoich analiz to właśnie zagadnienie. Na przyjętą w pracy perspektywę oglądu religii niewątpliwie wpływ miała dzisiejsza ogólna sytuacja Europy i świata, warunkowana szczególnie aktywnością czynnika religijnego.

Uwaga autora ogniskuje się na kategorii megatrendów religijnych. Socjolog amerykański John Naisbitt, w literaturze światowej inicjator tematyki megatrendów, określa je jako kluczowe procesy, które wyznaczają zmiany we współczesnych społeczeństwach. W swojej słynnej pracy z roku 1984 *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*⁴ wyszczególnił wśród nich następujące rodzaje przejść: (1) od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego, (2) od technologii siłowej do ultratechnologii, (3) od gospodarki narodowej do gospodarki globalnej, (4) od myślenia krótkofalowego do długofalowego, (5) od centralizacji do decentralizacji, (6) od pomocy zinstytucjonalizowanej do samopomocy, (7) od demokracji przedstawicielskiej do

uczestniczącej, (8) od hierarchii do sieci, (9) z północy na południe, (10) od schematu „albo–albo” do wielokrotnego wyboru. Przeprowadzone przez Naisbitta ustalenia dotyczyły przemian życia społecznego w Stanach Zjednoczonych. Jak się jednak okazało, odczytane przez niego tendencje wyznaczają kierunek przeobrażeń nie tylko w Ameryce, ale w znacznie szerszej przestrzeni – w świecie państw wysoko rozwiniętych.

Badania Naisbitta nie zakończyły się wraz z publikacją pracy *Megatrendy*. W roku 1990 wraz z Patricią Aburdene wydał on książkę *Megatrends 2000: Ten New Directions for the 1990s*⁵, w której poszerzył wcześniejsze analizy, wyszczególniając kolejnych dziesięć megatrendów. Tym razem znalazły się wśród nich także odniesienia do fenomenów związanych z życiem religijnym. Owe megatrendy – piszą Naisbitt i Aburdene – odnoszą się do zjawisk przybierających zasięg powszechny, globalny. Obejmować mogą wiele dziedzin życia: gospodarkę, technologię, politykę i kulturę. Siła ich oddziaływania nie ma charakteru dynamicznego, lecz statyczny i przez to trwale odciska się ono na różnych sferach życia zbiorowego, w efekcie narzucając nowe oblicze całemu światu.

Kontynuując badania w tej właśnie optyce, Janusz Mariański koncentruje się w swojej nowej książce na analizie kilku zasadniczych megatrendów ujawniających się w sferze religijnej, którymi są: sekularyzacja, desekularyzacja, pluralizacja, indywidualizacja religijności, globalizacja religii oraz nowa duchowość. Jak zaznacza, część z nich obecna jest przede wszystkim w krajach wysokorozwiniętych (głównie w państwach Europy Zachodniej), stąd bardziej adekwatnie można je

² Zob. t e n ż e, *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*, Pax, Warszawa 1983; t e n ż e, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006; t e n ż e, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010; t e n ż e, *Sekularyzacja – desekularyzacja – nowa duchowość*, Nomos, Kraków 2013.

³ T e n ż e, *Megatrendy religijne w społeczeństwach ponowoczesnych. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, ss. 398.

⁴ Zob. J. N a i s b i t t, *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, tłum. P. Kwiatkowski, Zysk i S-ka, Poznań 1997.

⁵ Zob. J. N a i s b i t t, P. A b u r d e n e, *Megatrends 2000: Ten New Directions for the 1990's*, William Morrow & Co, New York 1990.

określić jako trendy lub subtrendy. Mariański omawia przemiany religijności we wskazanych aspektach, zwracając uwagę na konsekwencje tych przemian dla społeczeństw.

Każdemu z omawianych megatrendów poświęcony został odrębny rozdział książki. Przed lekturą analizy zasadniczych kwestii związanych z danym megatrendem czytelnik ma możliwość zapoznania się z poprzedzającym rozdział wprowadzeniem, które pozwala umiejscowić zasadniczy temat w szerszej teoretycznej perspektywie. We wprowadzeniach zawarte zostały najważniejsze informacje dotyczące poruszanych megazjawisk religijnych: ujęcie tematu w podstawowych teoriach, jakie odnotowała literatura przedmiotu (ze wskazaniem na ich słabości, stronniczość czy niepełność), płaszczyzny, w których dane zjawisko się przejawia, i związki między nim a różnymi elementami życia społecznego (jak dobrobyt, rozwój cywilizacyjny, bezpieczeństwo egzystencjalne, wymiana informacji czy tradycja). Każde z badanych zjawisk autor śledzi wieloaspektowo, opisując, jak przebiega ono w doświadczeniu współczesnych społeczeństw. Ukazuje ich główne cechy charakterystyczne (nasilenia i osłabiania, sfery wpływu czy obszary opierające się przemianom), skutki, jakie niosą dla kondycji społeczeństwa w wymiarze zbiorowym i jednostkowym, a także konsekwencje w kontekście kondycji Kościoła, a nawet odniesienia do Boga.

Mariański skrupulatnie omawia ważniejsze stanowiska, jakie pojawiły się w literaturze przedmiotu w kwestii megaprzeobrażeń, pokazując ich trafne intuicje i konstatacje, jak i pomyłki, nadinterpretacje oraz ograniczenia. Wszystkie te ich elementy ujawniają się dzięki dokonanej przez autora konfrontacji teoretycznych konstruktów z żywym dzianiem się faktów. Prezentowany materiał został bowiem mocno osadzony w konkretnej przestrzeni, dostarczającej „twardego” materiału do

analiz. Przeobrażenia w sferze religijnej, które opisuje Mariański, odwołują się przy tym do przykładów nie tylko z krajów Europy Zachodniej, ale także z Ameryki, Korei Południowej, Indii, Chin, Rosji i Afryki. Autor rozciąga przed czytelnikiem szeroką perspektywę analityczną, pozwalającą dobrze zrozumieć, czym są i jak funkcjonują opisywane przez niego megatrendy dotyczące współczesnej religijności. Analizuje ruchy ewangelikalne w Ameryce Południowej, islamizację Afryki, tradycyjne wyznania odradzające się w Indiach i Chinach, a także nową duchowość „rozlaną” po całym globie.

Chociaż opisywane przez Mariańskiego zjawiska ze swej natury mają powszechny zasięg, w pracy nie brakuje też szczegółowych odniesień do religijności w wymiarze polskim. Autor szuka odpowiedzi na pytania: Jak w stosunku do ogólnych trendów zachowuje się religia w Polsce? Czy poddaje się tym globalnym przeobrażeniom, czy też realizuje swoje własne, niezależne scenariusze? Podejmowanie tego rodzaju wątków niewątpliwie uatrakcyjnia lekturę. Rodzimy czytelnik będzie mógł zatem odnaleźć w tej książce informacje dotyczące jego najbliższego kontekstu i odnieść je do tendencji światowych.

Materiał, który przedstawia Janusz Mariański, jednoznacznie ukazuje, że sfera życia religijnego nie jest ani prosta, ani oczywista: mamy tu do czynienia z materiałą skomplikowaną, wielowątkową i wieloaspektową. Opisywanie jej w oparciu o proste teoretyczne formuły, a nawet bardzo rozbudowane teorie okazuje się mało skuteczne – nie wytrzymuje albo próby czasu, albo siły argumentów wykazujących krótkowzroczność, ułamkowość czy po prostu brak trafności. Nadto, jak zauważa sam autor, trudno jest znaleźć „złotą formułę”, aby móc adekwatnie uchwycić badany obszar świata społecznego i przedstawić jego trafną interpretację. Potrzebna jest ra-

czej otwartość na zastosowanie wielu dopełniających się punktów widzenia – tylko wówczas badacz jest w stanie przybliżyć się do właściwego odczytania zgłębianego fenomenu.

Mówiąc o działaniach megatrendów, Naisbitt wspomina, że wywierają one wpływ na różne sfery życia społecznego. To, co dzieje się w sferze życia religijnego, miałyby zatem znajdować określone odniesienia w kulturze, polityce czy gospodarce. Takie traktowanie zjawisk religijnych odnajdujemy u klasyków socjologii religii, choćby w pracach Maxa Webera czy Émile’a Durkheima. Janusz Mariański ten wątek potraktował jednak dość pobieżnie. Jego uwaga skupia się głównie na koncepcjach tłumaczących zauważane tendencje w sferze religijnej – na ich trafności, zakresie obowiązywania, brakach czy ograniczeniach. W omawianym materiale mamy zatem do czynienia z rozważaniami prowadzonymi raczej na metapoziomiu niż na poziomie zasadniczym – życia społecznego, choć do tego drugiego autor wielokrotnie odwołuje się przy ocenie trafności omawianych koncepcji rozwojowych.

Skoro pojawił się wątek klasyków socjologii, należy podjąć jeszcze jedną kwestię. Coraz częściej mówi się, że współczesna socjologia zagubiła pierwotne inspiracje, jakie leżały u podłoża rozwoju tej dyscypliny, a szczególnie, że odeszła ona od badania religii, która stanowiła przedmiot zainteresowania największych socjologów epoki budzenia się naukowego namysłu nad faktami społecznymi, poczynając od Auguste’a Comte’a, przez Karola Marksa i Eugène’a Dupréela, aż do Émile’a Durkheima. Mimo, że każdy z nich inaczej traktował to zagadnienie, to jednak znajdowało się ono zawsze jeśli nie w centrum jego uwagi badawczej, to bardzo blisko tego centrum. Dziś uwagę badaczy ogniskują inne aspekty życia społecznego: globalizacja, rozwój, urbanizacja, migracje, etniczność, wykluczanie czy płeć

kulturowa. Sięganie do pierwotnych inspiracji socjologii zawsze jednak wzmacniało namysł naukowy nad światem społecznym – dowodzi tego również omawiana lektura.

Materiał przedstawiony przez Mariańskiego jest dziełem najwyższej próby. Nawet niebędący specjalistą czytelnik zyska pewność, że ma do czynienia z opracowaniem niemal kompletnym, pozwalającym rozumieć fenomen religii w warunkach społeczeństwa, które socjologia określa jako ponowoczesne, pluralistyczne, postkonwencjonalne, jako społeczeństwo ryzyka, doznań, społeczeństwo sterowne czy zindywidualizowane.

Podstawowa perspektywa badawcza przyjęta w publikacji osadzona jest w narracji socjologicznej. Autor o sięga do podstawowych ustaleń swojej dyscypliny zarówno w jej wersji klasycznej, jak i w tej, którą odczytać można z najnowszych koncepcji, jakie w ostatnich kilkudziesięciu latach wzbogaciły dorobek socjologii religii. Wśród tych nowszych znalazły się między innymi stanowiska teoretyczne związane z teorią indywidualizacji religii (Karla Gabriela, Danièle Hervieu-Légér, Franza-Xavera Kaufmanna), teorią deprywatyizacji (José Casanovy), teorią globalizacji (Petera Beyera, Andrzeja Wójtowicza), teorią duchowości (Paula Heelasa, Roberta Wuthnowa, Stanisława Wargackiego), teorią rynku religijnego (William S. Bainbridge’a, Rodneya Starka), teorią pluralizacji (Petera L. Bergera, Thomasa Luckmanna). Janusz Mariański wielokrotnie podkreśla, że uchwycenie tak bogatego zjawiska, jakim jest religia, szczególnie w warunkach współczesnego świata nie jest możliwe w oparciu o żadną z tych koncepcji. Niezbędne jest zaś wykorzystanie jak największej liczby punktów widzenia, by choć w niewielkim stopniu móc sprostać z celom badawczym, jakie stawia przed sobą socjologia religii. Autor książki czerpie zatem z całego dorobku swojej dyscypliny. W prowadzonych analizach nie została przez niego pominięta żadna

znacząca teoria rzucająca nowe światło na badane kwestie.

Socjologiczny punkt widzenia – jak wskazuje podtytuł rozprawy – miał w prowadzonej narracji dominować. Bez wątplenia zapowiedź ta została konsekwentnie wypełniona. Należy jednak zaznaczyć, że Janusz Mariański wzbogaca prezentowany materiał stanowiskami filozofów, znajdując miejsce na wypowiedzi między innymi Richarda Rorty’ego, Johna Graya, Zofii Zdybickiej, Leszka Kołakowskiego i Stanisława Kowalczyka, a także i posiłkuje się głosami teologów – Jana Pawła II, Josepha Ratzingera i papieża Franciszka. Wypowiedzi tych autorów nie naruszają socjologicznego charakteru rozprawy, a jedynie w wybranych miejscach ją uzupełniają, wprowadzając istotne wzbogacenie prezentowanych wątków. Wszak podejmowana tematyka ze swej natury domaga się głębszej refleksji, której socjologiczny punkt widzenia nie jest w stanie dostarczyć.

Książka Janusza Mariańskiego *Megatrendy religijne w społeczeństwach po-*

nowoczesnych nie jest suchą, oderwaną od faktów rozprawą, ale żywą dyskusją na temat fenomenu religii w czasach współczesnych. Dzięki takiej stylizacji książki czytelnik może w niej znaleźć odpowiedzi na liczne pytania związane są z funkcjonowaniem religii w dwudziestym pierwszym wieku: Czy megatrendy religijne doprowadzą do zerwania z formami religijnymi wytworzonymi w tradycji określonych wspólnot? Jak wpłyną one na krajobraz życia religijnego współczesnych społeczeństw i jednostek? Czy doprowadzą do umocnienia, czy też osłabienia życia religijnego? Jakie będzie miejsce religii w życiu współczesnych społeczeństw (głównie w wymiarze politycznym)? Jak Kościół (Kościóły) zda (zdadzą) egzamin w obliczu zmian pojawiających się wskutek działania tych megatrendów?

Z pełnym przekonaniem rekomenduję książkę Janusza Mariańskiego jako lekturę nie tylko socjologom, ale także wszystkim śledzącym przemiany, jakim podlega współczesny świat.